



# KARY CIELESNE W PRAKTYCE

**OD WIEKÓW, A MOŻE OD SAMEGO  
ZARANIA LUDZKOŚCI BITO  
POWSZECHNIE PRAWIE WSZYSTKICH.  
OCZYWIŚCIE W RÓŻNYCH CELACH, TO  
JEST PO TO, BY UKARAĆ, ODSTRASZYĆ,  
ZAPOBIEC, WYCHOWAĆ, POUCZYĆ.  
SĘDZIOWIE SKAZYWALI PRZESTĘPCÓW  
NA PUBLICZNĄ KARĘ CHŁOSTY,  
WYMIERZANĄ WEDŁUG ŚCISŁYCH  
PROCEDUR.**

---

## **rózga brzozowa**

**Już w XVIII wieku stosowano kary  
cielesne wobec dzieci za różnego  
rodzaju przewinienia. Zazwyczaj do  
tego celu służyła rózga brzozowa,  
którą wymierzało się klapsy.  
Najczęściej bito przy świadkach w  
dłonie i "siedzenie".**





Qui aime bien châtie bien.







W XIX wieku bito niegrzecznych uczniów rzemieniem lub przyborami szkolnymi tj. książka czy piórnik. Najostrzejszą karą była kara różgi, czyli mocne uderzenia wykonywane przez korektora. Był to specjalnie przygotowany urzędnik opłacany z miejskiej kasy. Nauczyciel odczytywał, ile różg ma otrzymać uczeń, po czym wychodził on z korektorem po "sprawiedliwość". Uczeń mógł odmówić kary, ale wówczas był usuwany ze szkoły.



**OJCZYZNĄ KARY W POSTACI  
KLĘCZENIA NA GROCHU JEST  
WIELKA BRYTANIA. PODOBNO  
TO NIE BOLI JEDYNNIE PRZEZ  
PIERWSZE 30 SEKUND, A  
ROSYJSCY UCZNIOWIE  
MUSIELI WYTRZYMAĆ NAWET  
I CZTERY GODZINY... W  
PAŃSTWIE KRÓLOWEJ  
ELŻBIETY STOSOWANIA KAR  
CIELESNYCH ZABRONIONO W  
1986 ROKU.**

**Jeszcze do niedawna w  
Kenii nauczyciele mieli  
prawo bić uczniów po  
tyłku cienkimi  
bambusowymi  
wilkami. Atrybutem  
kenijskiego belfra były  
też pałka i pas**

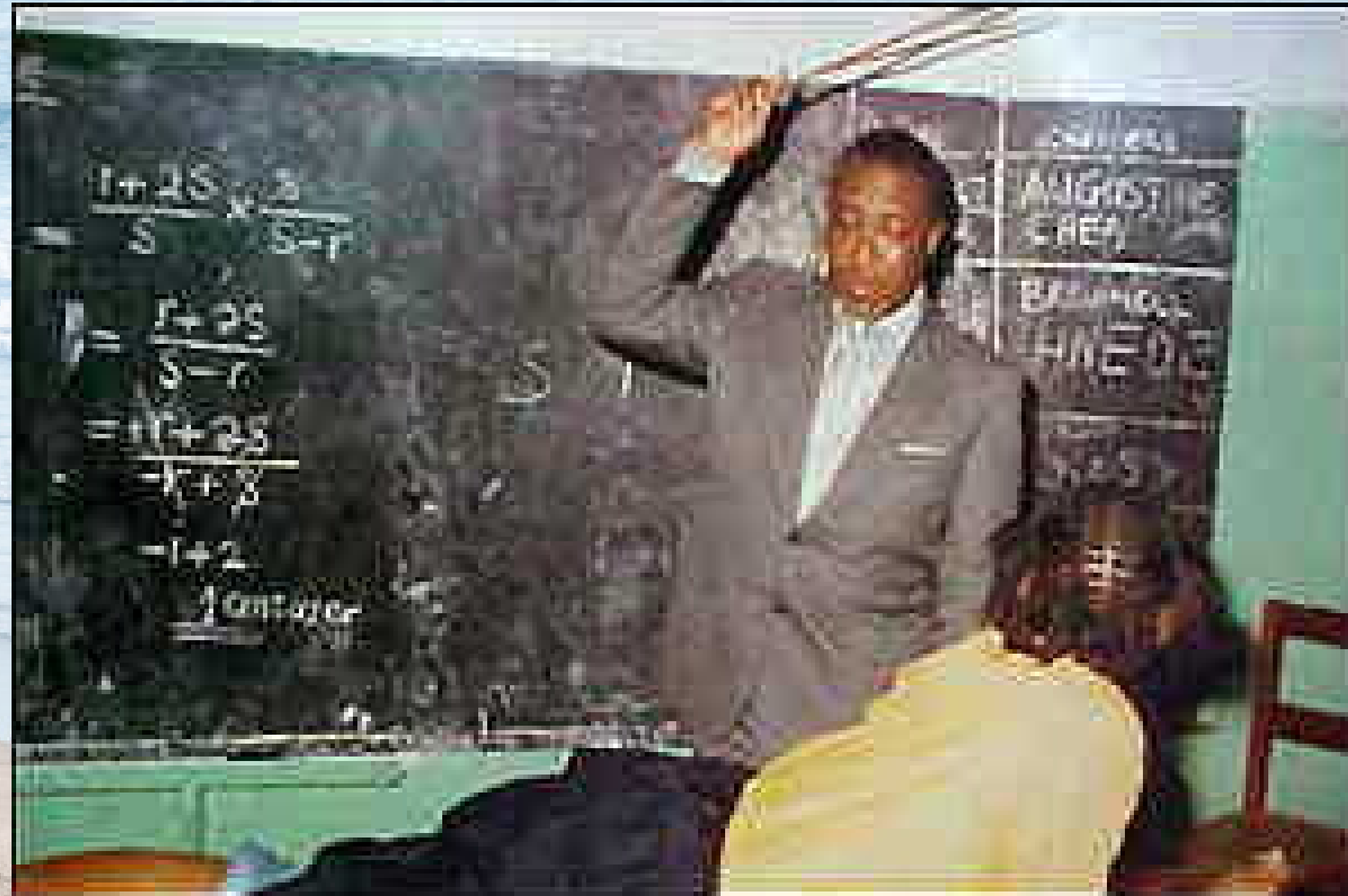




**W CHINACH RÓWNIEŻ UŻYWANO BAMBUSA  
DO KARANIA UCZNIÓW, ALE BITO NIM PO  
PALCACH. PRAKTYKI TE ZOSTAŁY  
OFICJALNIE ZAKAZANE PÓŁ WIEKU TEMU.**



W Liberii dzieci bije się  
biczem. Sam prezydent tego  
kraju  
w 2001 roku publicznie ukarał  
tak swoją 13-letnią wtedy  
córkę. Była to kara za złe  
zachowanie  
w szkole.





Najwyższym wymiarem kary w nepalskiej szkole jest przebranie chłopca za dziewczynkę. W zależności od powagi przewinienia ukarany w ten sposób uczeń chodzi w sukience od jednego do pięciu dni. Większość chłopców nie wytrzymuje psychicznie i już drugiego dnia błaga o litość.



**Od 2010 roku w Polsce  
obowiązuje całkowity zakaz  
stosowania kar cielesnych.**